



# ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE



OJCIEC ŚW.

PIUS XI

# OJCU ŚW. PIUSOWI XI W HOŁDZIE

W dniu 6 lutego mija trzynaste lat od chwili gdy zebrani po śmierci Papieża Benedykta XV kardynałowie obrali na Papieża Kardynała Achillea Rattiego, który w dniu 12-go lutego został uroczysto koronowany jako Papież Pius XI.

Wstępując na tron Ojciec święty Pius XI postawił sobie za cel cały świat uczynić królestwem Chrystusowem, hasłem rządów Ojca św. stały się Jego słowa wypowiedziane w początkach pontyfikatu: „Pokój Chrystusowem w Królestwie Chrystusowem”. Przez trzynaste lat swych rządów Kościołem Świętym Katolickim Pius XI do osiągnięcia tego celu skierowuje wszystkie swoje wysiłki.

Rozliczne są drogi, które podąża działalność Ojca chrześcijaństwa. Najważniejszą jednak z nich są: Akcja Katolicka, ustalenie właściwej współpracy państwa z Kościołem, wprowadzenie Chrystusa do rodziny, szkoły i wszystkich klas społecznych.

## Akcja Katolicka

Ojciec św. nakazuje wiernym, aby wszędzie zakładali związki Akcji Katolickiej; jest to Jego nakazem, a zarazem największym pragnieniem, aby katolicy świeccy zorganizowali się, złączyli się pod okiem Księży Biskupów, aby zbudzili się ze spiączki duchowej i śmiało, odważnie, publicznie zaczęli wyznawać zasady katolickie zawsze i wszędzie. Ojcu świętemu chodzi o to, żeby wszyscy byli naprawdę, nie tylko z metryki katolikami, ale aby jako katolicy myśleli, czuli i postępowali nie tylko w kościele, ale i w swojej zagrodzie, na ulicy, w fabryce, przy każdym warsztacie pracy. Chce Ojciec św., aby katolicy stali się i obrońcami praw Chrystusowych, w ten bowiem tylko sposób połączymy innych do Chrystusa i usuniemy zło z życia, sprowadzając pokój Chrystusowy do stosunków między ludźmi.



Ojciec święty Pius XI modli się

## Właściwa współpraca Państwa z Kościołem

W działalności swej Pius XI nie zapomina o żadnej dziedzinie życia ludzkiego. W dzisiejszych czasach, tak jak i od wieków ludzie żyją zorganizowani w narody i państwa. Państwo przez swoje urzędy, przez swoją politykę w silnym stopniu oddziałuje na życie ludzkie, dlatego też Papież Pius XI w swej ojcowskiej trosce o dobro wiernych wskazuje drogę właściwej współpracy doczesnej władzy państwowej z władzą duchowną, ponieważ obie te władze pochodzą od Boga i bez ich współpracy nie może być mowy o trwałym pokoju. Tam gdzie władza państwowa uciska Kościół nie może być mowy o królestwie Chrystusowem i o pokoju.

Dla osiągnięcia tej współpracy Ojciec święty dąży do zawarcia z państwami konkordatów, czyli umów regulujących współpracę państwa z Kościołem. Za rządów Piusa XI zawarto cały szereg

takich konkordatów z Łotwą, Bawarią, Polską, Litwą z Niemcami, a najważniejszym z nich jest Konkordat z Państwem włoskim, mocą którego została nie tylko uregulowana współpraca między państwem, a Kościołem we Włoszech, ale został również zakończony długotrwały zatarg między papieżstwem i rządem włoskim. Przywrócone zostało mocą tego układu niezależne państwo Watykańskie, państwo Kościelne.

Pius XI, dążąc do osiągnięcia współpracy między państwem a Kościołem, potępia jednakże tak modne dziś mniemanie o wszechwładzy państwa. Państwo nie może być ważniejsze niż religia, niż zbawienie duszy ludzkiej, niż Bóg sam. Ojciec św. potępił takie zasady, nazwał je bałwochwalczymi i żąda od katolików, aby na pierwszym miejscu stawiali zawsze Chrystusa i Jego prawo. Stosunek katolika do państwa winien opierać się na nakazie Chrystusowym: „Oddajcie co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest Boskiego Bogu”.

## Chrystus w rodzinie, szkole i we wszystkich klasach społeczeństwa

W swej działalności pasterskiej Ojciec święty daje nam wskazówki jak postępować we wszystkich dziedzinach życia.

Podstawą życia społecznego jest rodzina chrześcijańska, której fundamentem jest sakrament małżeństwa, więc Ojciec święty pragnie, żeby katolicy odnowili w sobie głęboką cześć dla tego sakramentu, żeby nie pozwolili go poniewierać. Katolicy mają obowiązek zwalczać rozwody cywilne, śluby cywilne, mają dążyć do tego, aby rodzina, będąc nierozdzielna, spełniała jedno ze swych naczelných zadań: katolic-

kie wychowanie dzieci. W bliskim związku z wychowaniem dziecka stoi szkoła. Ogarniając tą tak ważną dziedzinę, Ojciec święty z całą mocą rozkazuje rodzicom, aby żądali od szkoły nawskroś chrześcijańskiego wychowania swych dzieci, aby nie pozwalali szkole wydrzeć swym dzieciom największego ich skarbu, wiary w Chrystusa. Znaną jest bowiem rzeczą, iż w czasach dzisiejszych wielu „mądrych“ tego świata, nadętych doczesną zarozumiałością chciałyby urządzić świat po swojemu — bez Chrystusa. Dążą oni do osłabienia wychowania religijnego w szkole lub nawet do całkowitego usunięcia religii chcąc wychować młodzież w obojętności dla wiary świętej. Takie rzeczy Ojciec św. bardzo zaleca usilnie zwalczać. Lecz nietylko te przejawy dzi-

sijszego życia napełniają troską serce Papieża, w czasach szalejącej biedy i wzrastających walk pomiędzy ludźmi podnosi On swój poważny głos, aby wskazać nam, że nie walka i nienawiść, ale tylko wzajemna miłość powinna panować w stosunkach między ludźmi. Dopiero wtedy będzie na świecie życie chrześcijańskie, gdy zarówno bogaci jak i biedni obiorą Chrystusa za swego Króla i w duchu miłości chrześcijańskiej nawzajem pomagają sobie będą, gdy pracodawcy będą dążyć do dawania sumiennej płacy robotnikom, a robotnicy sumiennie będą wykonywać swoje obowiązki. Szczególnie jednak uochał Ojciec święty biednych. W liście swym z października 1931 roku, wypowiadając ojcowską swoją troskę o los nieszczęśliwych,

wzywa wszystkich do miłosierdzia i pomocy biednym.

Oto są w krótkich słowach podane najważniejsze wskazania Ojca świętego dla katolików całego świata. Dziś w trzynastą rocznicę obioru i koronacji Piusa XI, gdy cały świat katolicki w hołdzie miłości, posłuszeństwa, wierności i oddania ścięło się do stóp swego Ojca, namiestnika Chrystusowego na ziemi, łączmy się i my z temi uczuciami, postanawiając jednocześnie, że każdy z nas jeszcze z większą niż dotąd energią i siłą te wskazania będzie w życiu swoim wypełniał. W ten sposób oddamy Piusowi XI najpiękniejszy hołd, bo nie tylko synowskich uczuć, jakie żyjemy dla Ojca świętego, ale i hołd czynu katolickiego, jaki nam wskazuje Pius XI. J. C.

## NA DZIEŃ PATRONA JEGO EKSCELENCJI KS. ARCYBISKUPA METROPOLITY WILEŃSKIEGO

8 września 1926 r. rozkołysały się dzwony w prastarym biskupim grodzie radością wielką na powitanie pierwszego Arcybiskupa-Metropolity, któremu Opatrzność dała zasiąść na przesławnej stolicy biskupów wileńskich. Wielki Męczennik za Wiarę i Polskę ś. p. Arcybiskup Jan Cieplak pierwszy nominat arcybiskup-metropolita wileński, jak wiemy, na stolicę arcybiskupią nie wstąpił. Tylko śmiertelne szczątki tego wielkiego duchem arcybiskupa spoczęły w podziemiach bazyliki naszej.

Pierwszym Arcybiskupem-Metropolitą, który wziął w ręce ster rządów do godności metropolii wyniesionej wileńskiej stolicy biskupiej, jest właśnie szczęśliwie rządzący nami Jego Ekscelencja Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski. Urodzony dnia 7 lutego 1876 r., staropolskim zwyczajem na chrzcie św. otrzymuje imię św. Romualda, ponieważ dzień 7 lutego jest dniem tego Patrona.

Dzień 7 lutego jest dniem urodzin i dniem imienin Najdostojniejszego Arcypasterza. Jest to dzień w którym myśl nasza skierowuje się do Jego Najdostojniejszej Osoby nie z czołobitnym pokłonem, sztywnością oficjalną, lecz sercem, pełnym uczuć takich,



J. E. Ksiądz Arcybiskup Metropolita Wileński  
Romuald Jałbrzykowski

jakie tylko wypłynąć są zdolne w stosunku do Arcypasterza. W dniu właśnie 7 lutego najbezpośredniej możemy my wszyscy archidiecezjanie wileńscy swoje uczucia okazać Najdostojniejszemu Arcypasterzowi. W Jego trudach i troskach dnia codziennego, w Jego kłopotach, zmartwieniach

i zawodach, Jego serce, pełne uczuć najlepszych, będzie niezawodnie wsparte tą niewidzialną siłą, która promienieje z każdego dobrego, życzliwego, szlachetnego serca. A jeszcze tyle mocy trzeba, aby nietylko trwać, lecz także iść naprzód, tworzyć nowe formy życia katolickiego, przewycięzać trudności, których życie dzisiejsze nie szczędzi.

Od 8 września 1926 r., od dnia ingresu, to jest wstąpienia na stolicę metropolitalną, dzieli nas ośm lat z okładem. Z odległości tych lat postać Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa-Metropolity nabiera wyrazu, znaczonego Jego inicjatywą, energią i osobistym niezmordowanym trudem.

Pierwszy Arcybiskup-Metropolita jest twórcą i protektorem Akcji Katolickiej, tak ważnej, tak potrzebnej, z takim naciskiem nakazywanej przez Ojca św. Papieża Piusa XI. Pod światłem kierownictwem J. E. Ks. Arcybiskupa Akcja Katolicka mimo najróżnorodniejszych trudności rozwija się, rośnie na siłach i na znaczeniu w naszym życiu społecznym. Jakże to ma znaczenie dla sprawy katolickiej u nas — będziemy mogli dopiero za kilka, nawet za kilkanaście lat to uświadomić. Poza Akcją Katolicką two-

rzają się nowe formy życia katolickiego, staje się ono głębsze, wszechstronniejsze, dostosowane do dzisiejszych warunków, przetwarzające wszystkie zjawiska dzisiejsze według treści katolicyzmu i jego form.

Jest to wielka inicjatywa, do wielkich prowadząca przeobrażeń. Ale nietylko to. Energia J. E. Ks. Arcypasterza w kierowaniu sprawami archidiecezji, w duszpasterstwie, w wyzyskaniu dnia dla pracy, w trzymaniu ręki na pulsie życia bieżącego jest znana powszechnie, budząca podziw i najgłębsze uznanie. Z energią łączy się trud osobisty, którego Arcypasterz nigdy nie szczędzi, nie żałuje dla nikogo, ani dla

wielkich, ani dla maluczkich tego świata, ani dla najwierniejszych, ani dla tych, co już odeszli dalej od zasad katolickich, a którzy tem więcej są drodzy, że więcej potrzebujący światła i prawdy katolickiej.

Nie sposób jest ująć w paru zdaniach pracowitego żywota Arcypasterza za tych lat ośm. Ale tem więcej można ogarnąć wdzięcznością katolickiego serca, uczuciami przywiązania Osobę Księcia Kościoła, piastującego wielką godność i według jej wielkości dającego z nadatkiem z siebie wielkość inicjatywy, energii, trudu osobistego. Dzień urodzin i imienin Jego Ekscelencji daje nam okazję do wyrażenia

naszych uczuć, przywiązania do hierarchji kościelnej, do Kościoła, do sprawy Bożej.

Dzień ten daje okazję także do złożenia życzeń Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupowi - Metropolicie od wszystkich archidiecezjan. Życzenia od nas wszystkich są najlepsze, najszczerze, najszlachetniejsze. Niech popłyną razem z modlitwą na intencję Jego Ekscelencji.

Z życzeniami temi powiązmy wszyscy nasz trud i wysiłek dla wszystkich spraw, które wskazuje nam Jego Ekscelencja jako pracę dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Wiemy, że będzie to dla Jego Ekscelencji najlepsza forma okazania Mu uczuć naszych.

## WIADOMOŚCI Z POLITYKI

### POLSKA

#### Polityka zagraniczna Polski

W piątek dnia 1 lutego minister spraw zagranicznych, Józef Beck, wygłosił na komisji sejmowej przemówienie na temat polskiej polityki zagranicznej w roku ubiegłym i w chwili bieżącej.

W przemówieniu swoim p. Minister omówił stosunki polsko-sowieckie, polsko-niemieckie i polsko-francuskie, w zakończeniu zaś swej mowy stwierdził p. Minister, że polityka polska weszła na drogę zupełnej niezależności i że to, czego dokonano w roku ubiegłym, przyczyniło się w znacznym stopniu do utrwalenia pokoju w Europie. Polska zdaniem p. ministra Becka zajmuje obecnie miejsce „w szlachetnym współzawodnictwie wysiłków, zmierzających do utrwalenia pokoju“.

W dyskusji, jaka wywiązała się po przemówieniu p. ministra, zabierał głos cały szereg posłów z różnych partij. Między innymi dłuższe przemówienie wygłosił p. poseł Stroński z Klubu Narodowego.

Zdaniem posła Strońskiego w stosunkach Polski z Niemcami obok pożądanego uspokojenia są jednak i objawy niekorzystne. Do objawów tych zalicza poseł Stroński niekorzystną dla Polski wymianę handlową z Niemcami, niesprawiedliwy stosunek Niemców do ludności polskiej, zamieszkałej na terenie Niemiec,

wreszcie powtarzające się jeszcze od czasu do czasu niepokojące oświadczenia niektórych niemieckich polityków, dotyczące granic polskich. Omówiwszy w dalszym ciągu cały szereg spraw, p. Stroński zwraca uwagę na stale pogarszające się stosunki Polski z Francją i Czechosłowacją, wreszcie wyraża przekonanie, że „jesteśmy na drodze do daleko idącego odosobnienia Polski“ w polityce europejskiej.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali posłowie Czapiński (PPS), Róg (Klub Ludowy) oraz Miedziniński (BBWR).

Na zakończenie jeszcze zabierał głos p. Minister Beck, poczem obrady zakończono.

### ZAGRANICA

#### Niemcom wolno zbroić się

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze, francuscy ministrowie pp. Flandin i Laval udali się do Londynu, aby tam z angielskimi politykami omówić różne sprawy, dotyczące polityki europejskiej. Obecnie możemy już podzielić się z naszymi czytelnikami wiadomością o tem, co uradzono w Londynie. Otóż najważniejszą decyzją, jaka zapadła w Londynie, jest zgoda Francji i Anglii na zniesienie istniejących dotychczas w Traktacie Wersalskim ograniczeń dla zbrojeń niemieckich. Niemcy będą więc mogły zbroić się już bez przeszkód. Co

więcej, Anglja i Francja postanawiają zaproponować Niemcom, Belgji i Włochom zawarcie umowy w sprawie komunikacji lotniczej. Umowa ta oparta byłaby na zasadzie wzajemnej pomocy. W razie odmowy Niemiec udziału w tej umowie, pozostałaby ona zawarta bez ich udziału, w składzie czterech tylko państw. Zainteresowane rządy: niemiecki, włoski i belgijski postanowiono natychmiast powiadomić. Przyszłość pokaże, czy umowa ta dojdzie do skutku.

#### A Liga Narodów wciąż radzi

W czasie, gdy wszyscy się zbroją, gdy mają być zniesione nawet dotychczasowe ograniczenia zbrojeń niemieckich, Liga Narodów podawnemu radzi nad rozbrojeniem. Sekretarjat Ligi Narodów ogłosił w sobotę następujący komunikat:

„Dzisiaj przed południem odwiedził francuski minister spraw zagranicznych, Laval, przewodniczącego konferencji rozbrojenowej Hendersona. Francuscy mężowie stanu omówili z Hendersonem obecne położenie w świetle wypadków, jakie się rozegrały od ostatniego posiedzenia prezydium konferencji rozbrojenowej. Z tej wymiany poglądów wynikło zapatrywanie, że w przyszłym tygodniu zbiorą się komisje do sprawy handlu broni, fabrykacji broni i budżetów wojskowych państw europejskich“.

# KRONIKA

## KALENDARZ

za czas od 10 do 16 lutego 1935 roku.

N.	10	5 po 3 Kr., Scholastyki
P.	11	Zjaw. N. M. P. w Lourde
W.	12	7 Założycieli Serv. Jul.
Ś.	13	Grzegorza II Papieża
C.	14	Walentego m.
P.	15	Faustyna i Jowity
S.	16	Juljanny p. m.

## Z Archidiecezji

### Zmiany w duchowieństwie.

Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji wileńskiej zaszły następujące zmiany: ks. Stanisław Szyroki T. J., dziekan brzostowski, naznaczony został na wizytatora nauki religii w szkołach w dekanacie; ks. Sylwester Małachowski, prefekt szkół w Dziśnie, przeniesiony został na prefekta szkół w Wilnie; ks. Jana Romejkę mianowano na prefekta szkół w Dziśnie; ks. Lucjan Chalecki M. T., szambelan papieski, kanonik Kapituły Metropolitalnej, dotychczasowy wiceoficjał Sądu Arcybiskupiego i Metrop., mianowany został na oficjała tegoż Sądu; ks. Leon Żebrowski M. T., szambelan papieski, kanonik Kapituły Metropolitalnej, mianowany został na wiceoficjała Sądu Arcyb. i Metrop. w Wilnie. W związku z tą nominacją ks. kan. Leona Żebrowskiego zwolniono z asystentury Kat. Stow. Kobiet.

**Knyszyn.** — W dniach 30 i 31 stycznia odbył się Kurs dla Kierowników oddziałów K. S. M. Okręgu Knyszyńskiego.

**Holszany.** — W dniu 2 lutego odbyła się w Holszanach akademia przeciwalkoholowa. Odczyt p. t. „Na czym mamy oszczędzać“, wygłosił pan K. Dorre.

## Z Kraju

### Rząd wycofał projekt daniny szkolnej

Głośny już projekt daniny szkolnej przewidywał, iż każda izba miała opłacać od 2 do 5 zł. rocznie, co dałoby Rządowi brakujące do budżetu Ministerstwa Oświaty 18 milionów złotych.

Obecnie Rząd projekt wycofał i podatku pod nazwą danina szkolna nie będzie, zaś 18 miljonów Rząd zamierza zdobyć z innych, dziś jeszcze nieznanymi źródłami.

### Wizyta oficerów niemieckich w Warszawie

Do Warszawy przybyła pociągiem pośpiesznym z Berlina grupa oficerów niemieckich, zaproszonych na zwiedzenie szkoły kawalerji w Grudziądzu.

W środę oficerowie niemieccy złożyli wizytę czynnikom wojskowym w Warszawie, poczem w południe odbyło się śniadanie, wydane przez szefa głównego gen. Gąsiorowskiego, a wieczorem przyjęcie w ambasadzie niemieckiej, wydane przez ambasadora von Moltkego.

### Zjazd członków stow. walki o szkołę polską

W dniu 2 lutego rano rozpoczął się w gmachu politechniki dwudniowy zjazd członków Stowarzyszenia walki o szkołę polską. Na zjazd przybyli delegaci z całej niemal Polski w liczbie około 700 osób.

### Wzrost bezrobocia

Wedle danych biur pośrednictwa pracy funduszu bezrobocia, liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła na dzień 2 bm. 501.300 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 13090 osób.

### Zbrojny napad na bank w Poznaniu

We wtorek 4 lutego przed południem w kasie depozytowej Bank für Handel und Gewerbe, położonej między uniwersytetem i ziemstwem kredytowym, zgłosił się do kasjera klient, wyciągnął rewolwer i zażądał wydania zł. 300. Gdy inny urzędnik usiłował napastnika rozbroić, skoczył tenże do taksówki, lecz szofer odmówił jazdy. Ujętemu odebrano straszak, którym groził kasjerowi, i sprawdzono, że nazywa się Wiktor Schmidt, ma przeszło 50 lat i jest handlowcem bez pracy. Osadzono go w areszcie. Nie jest wyłączone, że to umyślowo chory.

### Karty zaprowadziły urzędnika pocztowego do więzienia

Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę urzędnika Pocztowego Wilno 1, Bronisława Olszewskiego. Młody urzędnik wpadł w nieodpowiednie towarzystwo pijaków i karciarzy. Przegrywał mniejsze i większe sumy. Niespodziewana rewizja kasy skonstatowała brak 700 zł., które, jak się okazało, Olszewski „wypożyczył“, aby podreperować swoje finanse. Sąd skazał Olszewskiego na 1 rok więzienia.

### Napad na stację kolejową na Śląsku

Dnia 31 stycznia o godz. 19.30 dokonano napadu rabunkowego na stację kolejową Gierałtówce w pow. rybnickim. Sprawcy, których było dwóch, byli uzbrojeni w rewolwery. Wskutek alarmu urzędników kolejowych bandyci zbiegli, nic nie zrabowawszy, lecz podczas ucieczki zastrzelili robotnika kolejowego Jana Pawłasa z Krzeszowic. Władze zarządziły pościg.

### Spalili się dwaj aresztanci

W mieście Stoczek wybuchł w areszcie policyjnym pożar wskutek zapalenia się słomy w celi więziennej od niedopałka papierosa jednego z więźniów. Zanim usłyszano krzyki więźniów i spostrzeżono ogień, spłonęły sienniki i całe wewnętrzne urządzenie, przyczem spalili się dwaj więźniowie, a trzeci został tak ciężko poparzony, że w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

## Kronika zagraniczna

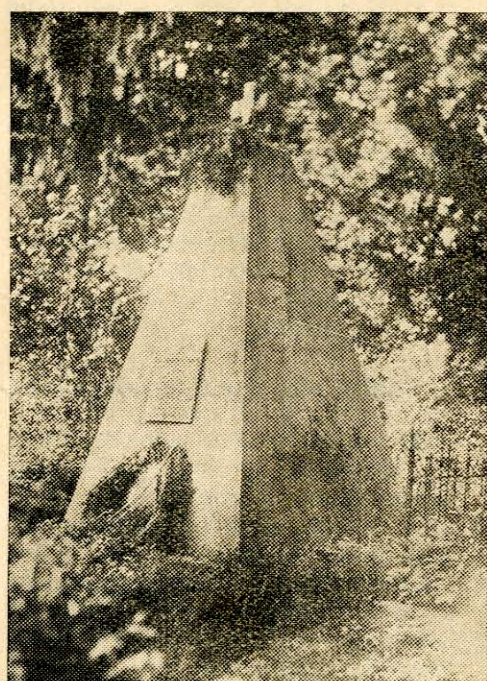
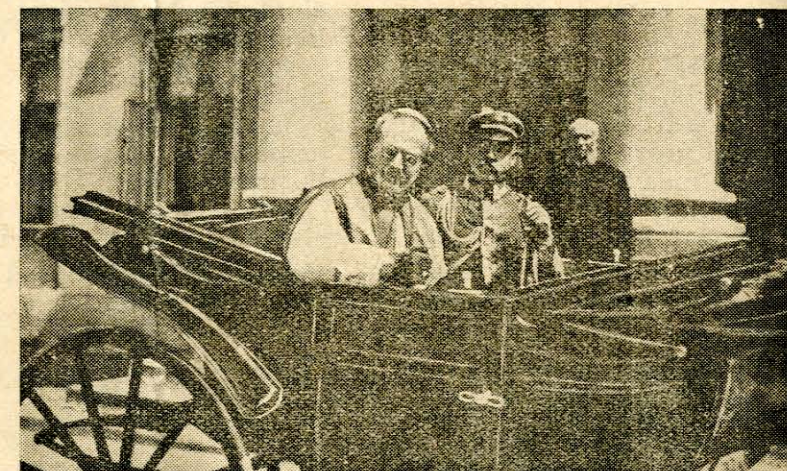
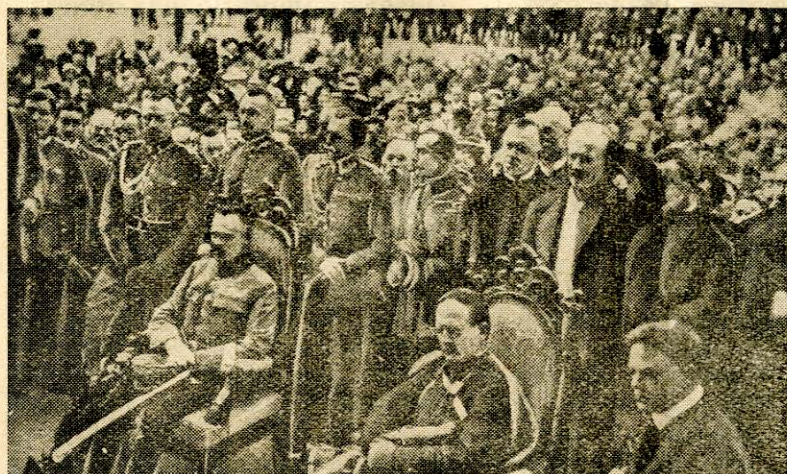
### Rumunja winna stać przy Polsce

Na dorocznej sesji komitetu wykonawczego rumuńskiej narodowej partji chłopskiej sen. Gafencu złożył sprawozdanie o zagranicznej polityce Rumunii. Po wysłuchaniu przemówienia uchwalono rezolucję, w której podkreślono przedewszystkiem rolę sojuszu z Polską i stwierdzono, że obowiązkiem Rumunii jest stać przy Polsce w jej polityce wschodniej. ciąg dalszy kroniki zagr. na str. 8-ej

# ŚWIAT W OBRAZACH

## Wspomnienia z pobytu Ojca św. w Polsce

Jak wiadomo Ojciec św. PIUS XI przed swoim obiorem przebywał dłuższy czas jako Nuncjusz Papieski w Polsce. Na zdjęciu z lewej i prawej strony widzimy Monsignora Achillea Ratti'ego, a dzisiejszego Piusa XI, biorącego udział w polskich uroczystościach państwowych w roku 1920-tym.



**Pomnik powstańców z roku 1831 w Łomży.** Ludność miasta Łomży wystawiła z chwilą odzyskania niepodległości pomnik na pamiątkę poległych w powstaniu listopadowym. — Pomnik ten widzimy na obrazku z lewej strony.

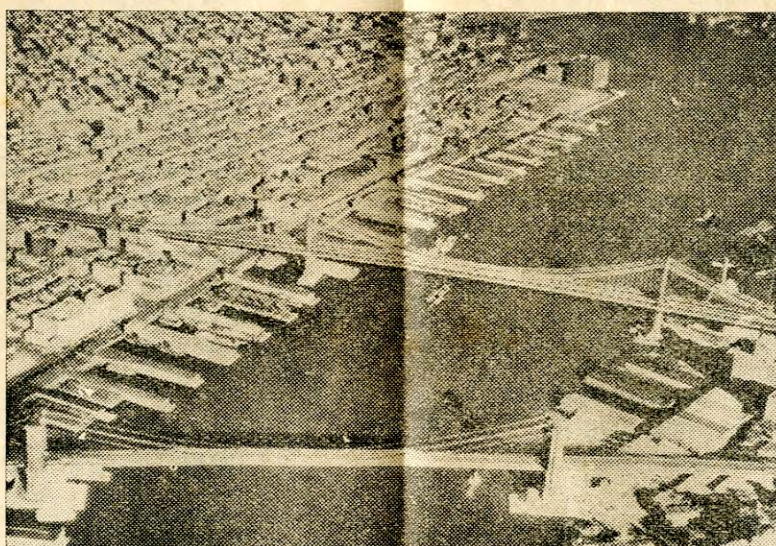


**Ingres Ordynarjusza łódzkiego.** W zeszłym numerze Tygodnika podaliśmy wiadomość o ingresie J. E. Ks. Biskupa Jasińskiego na stolicę biskupią w Łodzi; obecnie podajemy fotografię z tych uroczystości. Na zdjęciu J. E. Ksiądz Biskup mija bramę tryumfalną.

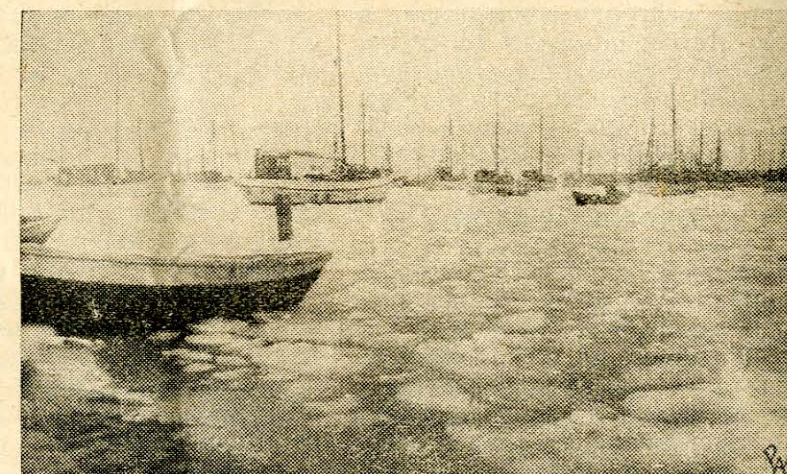
**Artysta z Bożej łaski.** Na zdjęciu z prawej strony widzimy gospodarza wiejskiego z okolic puszczy kurpiowskiej wraz ze swojemi rzeźbami. Nie kończył on żadnej akademji, ale posiada wrodzone duże zdolności rzeźbiarskie.



**Polski podróżnik wśród lodów.** — Na zdjęciu widzimy polskiego badacza okolic bieguna północnego, otoczonego przez dzieci tamtejszych mieszkańców — eskimosów. W krajach tych panuje wieczny mróz. Śnieg leży tam przez okrągły rok.



**Mosty Nowojorskie.** — O ogromie stolicy Stanów Zjednocz. Ameryki Północnej Nowego Jorku, świadczy powyższe zdjęcie. Widzimy na niem sfotografowane z samolotu olbrzymie mosty łączące centrum miasta Nowego Jorku z przedmieściami.



**Polski port [rybacki] na Helu.** — Na skutek panujących wielkich mrozów polski nadmorski port rybacki na Helu pokrył się ławicami kry lodowej. Na zdjęciu widzimy okręty rybackie w porcie, otoczone pływającymi kawałami lodu.

## Wzmocnienie wojsk litewskich w Kłajpedzie

Litewski szef sztabu generalnego, płk. Pasztikis, mówiąc w wywiadach prasowych o informacjach prasy zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej, w sprawie koncentracji wojska litewskiego w okręgu kłajpedzkim, oświadczył, że w Kłajpedzie znajdują się tylko te oddziały, które tam

rza japońskiego, nastrojona na ton starorzymskiego „życie nie jest konieczne, flota jest konieczną”, została nagrodzona huraganem oklasków.

Widać z tego, że Japonja nie przestaje myśleć o dalszych podbojach w Azji.

Dziś trudno przewidzieć, przeciwko komu te zbrojenia się obróca, pewno jednak przeciwko Rosji Sowieckiej.

gruzów, jednak dwóch z nich zmarło z zimna, a resztę przewieziono do szpitala.

Na Bałtyku i morzu Północnem wszystkie statki musiały powrócić do portów.

W miejscowości węgierskiej Szekesfehervar zanotowano burzę z błyskawicami i grzmotami. Niezwykle to zjawisko wywołało panikę.

W Ostrowcu 3 km. od Przemyśla, ubiegłej nocy strzelił piorun.

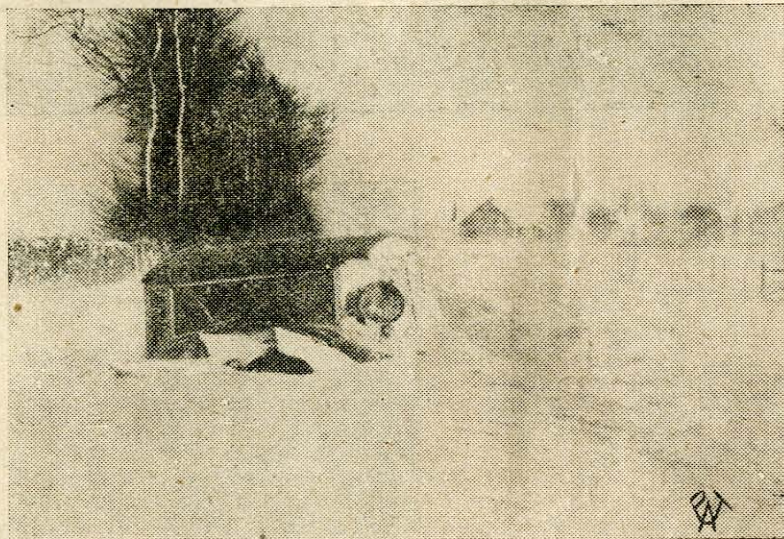
## Trzęsienie ziemi w Indjach

W Indjach angielskich w Azji odczuto silne wstrząsy podziemne. W wielu miastach domy uległy zniszczeniu.

Jest kilka ofiar w ludziach.

## Bójka na pięści w parlamencie hiszpańskim

Na posiedzeniu kortezów, w chwili, gdy przewodniczący wezwał Izbę do uczczenia pamięci zmarłego w ubiegłą sobotę b. premiera Sannhez Guerra, między deputowanymi doszło do krwawej bójki. Bójkę wywołał jeden z lewicowych deputowanych katalońskich, który nazwał zmarłego mordercą robotników.



Olbrzymie śniegi spadły w całej Europie. Oto samochód zatrzymany w śniegu na drodze belgijskiej.

stałe przebywają. Wysłania jednak rezerwy z 1907 r. do oddziałów armji litewskiej, stacjonowanych w Kłajpedzie, nie należy uważać za koncentrację wojskową.

„Muszę podkreślić — mówi płk. Pasztikis — że dążenie do wzmocnienia ochrony państwa ma na celu obronę interesów Litwy i w tym względzie nie będziemy zwracali uwagi na niczyje głosy. W armji litewskiej panuje obecnie bardzo dobry nastrój“.

## Japonja się zbroi

Na posiedzeniu parlamentu japońskiego w Tokio minister marynarki wojennej, Osumi, wygłosił wielką mowę na temat konieczności... nieograniczonych zbrojeń morskich Japonji, posuwając się do twierdzenia, że „Japonja będzie budowała flotę wojenną największą i najsilniejszą, jaką tylko będzie mogła, gdyby nawet cała ludność japońska miała żywić się wyłącznie tylko wodzianką ryżową“. Mowa ta starego żegl-

## Obrazy nad zmianą konstytucji w Rosji Sowieckiej

Prezyd. Cik'u Kalinin oznajmił na kongresie sowietów, że wpłynął wniosek prezesa komisarzy ludowych, Mołotowa o rewizję konstytucji sowieckiej.

Sekretarz Cik'u Jenukidze wygłosił referat o zmianie konstytucji.

## Burze i śnieżyce w Europie

Wskutek lawin i gwałtownych opadów śnieżnych utknęła w niektórych punktach komunikacja kolejowa w Austrii i w Belgji, a w kilku wypadkach wykoleiły się pociągi wskutek zasp śnieżnych. Ofiar w ludziach nie było. Nad Berlinem szalała w sobotę wieczorem i nad ranem w niedzielę burza śnieżna, połączona z piorunami.

Schronisko w Lenggrien (Bawarja górna) ubiegłej nocy zostało powalone i rzucone o przeszło 100 m. w kotłinę. 8-miu narciarzy udało się wygrzebać z pod

## Wiadomości z życia katolickiego

### Ojciec święty wobec międzynarodowej wystawy prasy katolickiej

Papież z niezwykłym zainteresowaniem śledzi prace przygotowawcze do kongresu i międzynarodowej wystawy prasy katolickiej, mających się odbyć w Mieście Watykańskiem na wiosnę 1936 r. W związku z tem zapewniają, że w najbliższym czasie ukaże się list Ojca św., pochwalający podjętą inicjatywę, zachęcający do jaknajlepszego przygotowania tego przedsięwzięcia i życzący mu powodzenia.

### Zgon katolickiego arcybiskupa w Rumunji

W Blaj, w swojej siedzibie arcybiskupiej, zmarł Mgr. Bazyli Suci, arcybiskup metropolita

Fogaras i Alba Julia. Arcybiskup Suci urodził się w Capacel w roku 1873, rządy archidiecezją objął w roku 1919.

### Narodowa modlitwa Stanów Zjednoczonych

„Osservatore Romano“ zwraca uwagę, że prezydent Roosevelt, podobnie jak jego poprzednicy, z wielkim uznaniem wyraził się o narodowej modlitwie Stanów Zjednoczonych, która ma tytuł „Our Nation's Prayer“. Od czasów prezydentury Warren G. Hastings'a modlitwa ta, której autorem był kapłan katolicki i poeta, ks. Francis C. Young z Chicago, znajduje „aprobatę“ każdego prezydenta. Spotkała się ona z takim samym niezwykle życzliwym przyjęciem zarówno u protestantów i żydów, jak i u katolików tego rodzaju. Prezydent Harding w ten sposób o niej powiedział: „Wyrażone tu uczucie całkowicie harmonizuje z dążeniami naszej Republiki. Każde zwrócenie się szczerych serc w tej modlitwie do Boga wszechświata oznacza podniesienie narodu na wyższy poziom moralny“. Prezydent Roosevelt powitał ją następującymi słowami: „Wyrażone w naszej modlitwie narodowej uczucie jest cudownie piękne. Jestem szczęśliwy, że mogę mieć przed oczyma tę modlitwę jako stałe upomnienie“.

Modlitwa ta jest napisana wierszem; w polskim przekładzie brzmi tak: O Panie, tęsknimy za świętym pokojem. Dlatego wspólnie z naszymi dzielnymi przywódcami modlimy się do Ciebie, by Twoja wszechpotężna ręka chroniła nasz drogi kraj i kierowała nim. W ogniu miłości przetopić chcemy miecze ludzkie i ze stali ich uczynić najszlachetniejsze pióro, którym, o Boże ukochany, Nadziejo nasza i Celu nasz, pragniemy uwiecznić naszą dawną sławę. Ojcowie nasi ginęli za nas od miecza; ci, którzy nam są drodzy, złożyli swe życie w ofierze za nas, o Panie. Racz dać nam serca ofiarne, jak oni je mieli, byśmy się stali godnym i wiernym dziedzictwem ich. Kieruj myśli nasze ku świętym czynom, spraw, by miłość panowała między wyznawcami wszystkich religij. Błagamy Cię, zachowuj nas pod swoją czujną opieką. W modlitwach naszych pragniemy Twojej pomocy, o Panie ukochany.

### J. E. Ks. Biskup Kubina ukończył wizytację kolonij polskich w Ameryce Południowej

W dniu 20-ym stycznia r. b. J. E. Ks. Biskup Teodor Kubina, Ordynariusz diecezji częstochowskiej, ukończył wizytacje pasterskie, które przeprowadził wśród wychodźstwa polskiego w Brazylii, Argentynie i Urugwaju i odjechał statkiem z Rio de Janeiro (czytaj Rio de Zaneiro) stolicy Brazylii do kraju. Powrót do Polski Księdza Biskupa nastąpi w pierwszych dniach lutego.

### Pływający kościół

W północnej części Kanady na wybrzeżach zatoki Hudson znajduje się spora ilość katolickich drobnych osad rybackich, pozabawionych świątyn. Ponieważ osady te są rozrzucone na znacznej przestrzeni i postawienie kościoła w jednej z nich nie rozstrzyga trudności, wysunięto oryginalny pomysł: oto ze składek diecezjan kupiono stary parowiec i zbudowano na nim kaplicę. Powstał w ten sposób kościół pływający, posiadający swego stałego księdza.

Statek według ustalonego planu objeżdża wszystkie nadbrzeżne osady rybaków katolików, dokąd schodzą się mieszkańcy pobliskich osiedli w dniu naprzód zapowiedzianym dla uczestniczenia we Mszy św., odprawianej na statku. Ksiądz proboszcz pływającego kościoła udziela zarazem chrztów, ślubów, spowiada, komunikuje, słowem udziela zgłaszającym się wszelkich posług religijnych.

Pomysł kościoła pływającego okazał się bardzo pożyteczny i mieszkańcy zapadłych osad rybackich, którzy nieraz latami nie bywali w kościele i dziecili wraz z rodzinami bez pociech religijnych, dziś mogą często bywać na Mszy św. i spełniać praktyki religijne.

### Gorsząca demonstracja studentów hitlerowskich

Uniwersytet monachijski stał się w tych dniach widownią gorszącego antykatolickiego wystąpienia studentów hitlerowskich. Stało się to z okazji wykładu o. Przywary T. J., który wobec niezwykle liczego audytorjum miał przemawiać na temat bohaterstwa w chrystjanizmie. Jeszcze przed wykładem studenci

hitlerowcy zaintonowali pieśń Horst-Wessel, z chwilą zaś ukazania się mówcy na katedrze rozległy się wrogie okrzyki pod adresem jezuitów, przyczem manifestanci oblegli katedrę. Wywołało to reakcję ze strony studentów katolików. Zajściom położyła kres policja, wykład jednak nie mógł się odbyć.

### Szczególne uniwersytety

Ciężkie oskarżenie pod adresem uniwersytetów amerykańskich rzucił członek Kongresu, Hamilton Fish, republikanin z Nowego Jorku, utrzymując mianowicie, że wśród młodzieży amerykańskiej istnieje sentyment do komunizmu oraz że wiele uniwersytetów i szkół wyższych (kolegów) są wylęgarniami komunizmu. P. Fish oskarżył o szerzenie zasad komunistycznych następujące uniwersytety i kolegia: Harvard, Vassar, City College of New York, Columbia, Smith, Wesleyan (Conn.), Chicago, Winsconsin, California i Washington.

### Duszpasterstwo w amerykańskich obozach pracy

Dzięki zarządzeniom episkopatu Stanów Zjednoczonych, duszpasterstwo wśród katolików w amerykańskich obozach pracy zostało wzorowo zorganizowane. We wszystkich amerykańskich „Civilian Conservation Comps“ młodzi robotnicy katolicy mają całkowitą swobodę w wypełnianiu swych obowiązków religijnych. Dla umożliwienia pracy duszpasterskiej rząd z własnej inicjatywy powołał do służby w obozach 240 kapelanów armji amerykańskiej, będących w rezerwie. W 1.435 obozach pracuje dziś przeszło 350.000 młodych ludzi.

### Powrót do Kościoła w Dąbrowie Górniczej

W ciągu ubiegłego roku w Dąbrowie górniczej przeszły na łono Kościoła rzymsko-katolickiego 33 osoby, w tem 23 osoby z marjawitzizmu, 5 osób z prawosławia, 3 osoby z luteranizmu i z sekty narodowo-prawosławnej 2 osoby. Sekta marjawitów w Dąbrowie ostatecznie się kończy. Podobnie rzecz się przedstawia z husznowcami, których „biskup“ zajmuje się znachorstwem i udzielaniem ślubów osobom, które gdzieindziej ślubu otrzymać nie mogą.



# AKCJA KATOLICKA W ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ

## KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

**Kim jesteśmy, czego chcemy.** Któż nie zna naszych Oddziałów KSMż. (dawnych SMP.)? Rozsiane po całej Polsce, po miastach, miasteczkach i wsiach rosną wciąż w liczbę. Na 1 stycznia 1934 r. było ich 4.538 z ogólną liczbą członkiń 129.884, a rok ubiegły niewątpliwie powiększył jeszcze nasze szeregi. A ile jest nas w Archidiecezji Wileńskiej? Też niemało. — 326 oddziałów i przeszło 7.000 członkiń to już potężna armia. Niema już prawie parafji na Wileńszczyźnie, gdzieby nie powiewał sztandar KSMż., nie znane było nasze pozdrowienie „Sprawie służ”, i nasze „Ognisko” raz po raz szeroko otwierające swe podwoje dla miłych gości, chcących wziąć udział w naszych zebraniach, uroczystościach, przedstawieniach, wieczornicach.

Wszyscy nas prawie znają, ale nie wszyscy wiedzą kim jesteśmy i czego chcemy. Dlatego może niecała pozaszkolna młodzież żeńska do nas się garnie, dlatego niejednokrotnie napotykamy na opór ze strony rodziców, którzy zakazują swym córkom zaciągać się do szeregów organizacji — wołając, by pomagały matkom w zajęciach domowych.

A my jesteśmy zaborcze! Chcemy w swych szeregach widzieć całą katolicką młodzież, chcemy ścisłej współpracy z rodzicami, poparcia i zrozumienia ze strony całego katolickiego społeczeństwa. I dlatego chcemy się dać poznać lepiej i bliżej, a myślimy że tą wzajemną znajomością zawrzemy przy pomocy „Tygodnika Katolickiego”, który przecież przez wszystkich jest znany i wkrótce trafić będzie do każdego domu katolickiego. Więc też raz na miesiąc będziemy w nim dawać wiadomości o sobie i kto chce nas poznać bliżej niech czyta „Tygodnik Kat.”. — Zaczynamy.

**Kim jesteśmy?** — Jesteśmy organizacją skupiającą w swych szeregach katolicką młodzież żeńską, która ukończyła już naukę w szkole i stanęła do samodzielnej pracy czyto na roli u rodziców, czy w rzemiośle, przemyśle, handlu lub biurze.

**Do jakiej partii politycznej należymy?** — Do żadnej. Zosta-

wiając naszym członkiniom zupełną swobodę przekonań politycznych, jako organizacja nie łączymy się z żadną partią polityczną, jesteśmy poza i nad niemi, Bogu i Ojczyźnie służyć chcemy, politykę zostawiając na uboczu.

**Czego my chcemy?** — Jako jedna z organizacji Akcji Katolickiej — czynu katolickiego — chcemy „wszystko odnowić w Chrystusie”, wszystko — to znaczy cały świat, całe życie narodów i poszczególnych ludzi. Bośmy spoganiali, bo pogańskie zapanowały u nas zwyczaje, obyczaje, prawa, poglądy, a my chcemy to usunąć, chcemy przypomnieć ludziom zakon Chrystusowy zawarty w Ewangelji i martwą Jego niejednokrotnie literę zamienić w żywy czyn, czyn katolicki. Chcemy, by nad całym światem, w każdym kraju, w każdej rodzinie i duszy każdego człowieka zapanował Chrystus, Chrystus-Król.

**Od czego zaczynamy tę przebudowę?** — Od przemienienia siebie, od pracy nad samą sobą. — Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej postawiło sobie za cel wychować swoje członkinie na dobre katoliczki i dobre obywatelki Państwa, chce je nauczyć służyć Bogu i Ojczyźnie.

**Czy jesteśmy surowym bractwem** przemęczającym swe członkinie pobożnymi praktykami? — Ależ nie, jesteśmy młode, pełne sił i radości życia! Po nauce i pracy chcemy i umiemy zabawić się wesoło, ale bez obrazy Boskiej, szkody ludzkiej i naszej własnej. Radośnie rozbrzmiewają nasze pieśni na zebraniach, wycieczkach, wieczornicach i przy pracy. Z zapałem pracujemy w Ogniskach i na półkach konkursowych. Ale się i nie wstydzimy pomaszerować ze sztandarem do kościoła i zgiąć kornie kolano przed Panem nad Pany, w Sakramencie Ołtarza utajonym. A jak dobrą córkę obchodzą sprawy jej rodziny, tak nam Młodym Polkom, Katoliczkom nie obce są sprawy Ojczyzny naszej i Kościoła Katolickiego.

Oto w ogólnych zarysach wszystko co trzeba wiedzieć o Oddziałach K. S. M. żeńskiej.

Pierwsza znajomość zawarta. W następnych numerach „Tygodnika” będziemy się starały dać lepiej poznać. Ale wolimy by nas poznawano przy pracy i dlatego do szeregów naszych zapraszamy całą żeńską młodzież katolicką. A Szanowni Rodzice, którzy pragną dobra dla swych córek, niech im nie bronią przyjść do nas.

## SPRAWY GOSPODARSKIE

### JAK OBCHODZIĆ SIĘ Z OBORNIKIEM

Ciąg dalszy

Wspomnieliśmy już w poprzednim numerze o wielkiem znaczeniu odpowiedniego wywożenia obornika na pole. Rzeczywiście od tego kiedy i jaki gnój się wywiezie zależy jego wartość użytkowa, to znaczy zasilenie, przez składniki znajdujące się w nawozie, ziemi. Przedewszystkiem rolnik powinien pamiętać o tem, aby nawozić pole tylko gnojem dobrze przegniłym, a więc takim, który leży i fermentuje przynajmniej przez dwa miesiące, dlatego też przed wywiezieniem należy zebrać i odwalić na bok całą warstwę wierzchnią, którą po wywiezieniu reszty gnoju z powrotem położymy na stoisko

bydła, aby do reszty przegniła. Ważne jest dobre postępowanie z gnojem po wywiezieniu na pole. Wiosną, latem i w jesieni, kiedy ziemia jest niezamarznięta należy starać się możliwie prędko gnój roztrząsać i przyorywać, gdyż rozstrzęsiony a nie zaorany gnój traci swoje wartości, szczególnie w dni słoneczne i wietrzne. Pozostawienie zaś nawozu w kupkach doprowadza do zagrzewania się gnoju i skutek jest taki, że najważniejszy i najpotrzebniejszy składnik nawozu ulatnia się.

Inaczej niż w lecie należy postępować z nawozem wywożonym na pola w zimie. Wywożenie zależy od rodzaju gleby. C. d. n.

# Kronika Białostocka

**Adoracja Najśw. Sakramentu w Farze.** We wszystkich kościołach Archidiecezji poświęca się jeden dzień w roku na publiczne uczczenie Najśw. Sakramentu, tworząc przez to nieustającą adorację. W dniu 13 lutego wypada taka adoracja w parafii Farnej podług następującego: o g. 6 odprawiona będzie uroczysta msza św., w czasie której kapłan konsekruje Hostję do wystawienia, a po mszy św. uroczyste wystawi do publicznego uczczenia. O g. 11 Suma i g. 17 nieszpory z kazaniem. Przez cały dzień bractwa i wierni adorują.

**Adoracja Najśw. Sakramentu w dekanacie białostockim** wypada w lutym: 12 — Supraśl, 16 — Uhowo, 17 — Michalowo, 18 — Starosielce, 19 — Choroszcz, 20 — św. Roch, 21 — Suraz, 22 — Niewodnica, 24 — Zabłudów, 26 — Turośń, 2 marca — Wasilków.

**Księża dekanatu białostockiego:** Antoni Sałatyński — proboszcz Uhowski i dr. Witold Kuźmicki — prob. Zabłudowski zostali obrani do Powiatowej Rady Gminnej, przyczem pierwszy wchodzi do zarządu Komunalnej Kasy, a drugi do Powiatowej Rady Szkolnej.

**Okręgowe Zarządy Akcji Katolickiej dekanatu białostockiego** ukonstytuowały się podczas zebrania w m. styczniu r. b. powołaniem następujących osób:

1. Okręg Katolickiego Stowarzyszenia Mężów — prezes Jan Nowicki z Białegostoku, sekr. Harasimowicz z Wasilkowa.

2. Katol. Stow. Kobiet — prezeska Zofia Stermińska — Białystok, sekr. A. Półtorakówna — Choroszcz.

3. Katol. Stowarz. Młodzieży Męskiej — prezes Józef Olędzki — Fara, sekretarz Harasimowicz — Wasilków.

4. Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej — prezeska A. Chodorowska — Fara, sekretarka Gen. Dzieszkowska — Fara.

**Kurs A. K.** dla Zarządów Okręgu Białostockiego odbył się 4 lutego w Białymstoku w sali parafjalnej przy Farze. Odczyty wygłosili ks. dyr. F. Kafarski i p. K. Jędrychowski. Omówione zostały sprawy organizacyjne i między innymi postanowiono w najbliższym okresie przeprowadzić kolportaż pisma „Zjednoczenie Katolickie”.

W roku 1934 parafia Farna liczyła 20.560 osób; urodziło się 476 osób, zmarło 337, ślubów 283, nawróconych 63. Parafia św. Rocha liczyła 12.959 osób, urodziło się 280, zmarło 191, ślubów 131, nawróciło się 24.

W dzień koronacji Ojca św. Piusa XI 12 lutego o g. 9 w Farze zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem „Te Deum laudamus”. Obchód uroczystości papieskiej z Akademią odkłada się na niedzielę.

**Walne zebranie Spółdzielni „Zjednoczenie”** odbędzie się 24 lutego w kinie „Świat”. Na porządku będzie omówienie przyjęcia nowego statutu, podział zysków z ubiegłego roku 16 tysięcy złotych. Zarząd przewiduje premjum od zakupów dla członków 6.113 zł.

Spółdzielnia w swoim rozwoju otwiera 24 sklep na Białymstoczku.

**Koszta budowy kościoła św. Rocha** do końca 1934 r. wynoszą 770.121 zł; wpływy w roku ubiegłym doszły 55.731 zł., a wydatki 55.642 zł., zadłużenie 35.447 zł.

**Co robi się dla misyj.** Przy parafii Farnej rozwija się od sze-

regu lat pomyślnie stowarzyszenie misyjne P. Dzieło Rozkrzewiania Wiary. W styczniu 1935 r. liczba członków wynosi 2092.

Składki za rok ubiegły 1934 wynoszą 1482 zł. 93 gr. Konferencje na temat misyjny odbywają się co miesiąc.

Równorzędnie i niemniej pomyślnie szerzy się Dzieciństwo Jezusowe do którego należą dzieci parafjan od lat najmłodszych oraz i dorośli na mocy zezwolenia Ojca św.

Przyjęcie na członków oraz składanie miesięcznych ofiar odbywa się w każdą środę w godzinach 5 — 7 przy ulicy Kościelnej 3.

Na terenie szkół powszechnych istnieje organizacja pod nazwą Krucjata Eucharystyczna. Celem jej jest urabianie duchowe serc dziecięcych za pomocą szczególniejszego nabożeństwa do N. Sakramentu, wyrabianie uczuć miłości ofiarnej i badanie prawdziwej radości życia. Na odbycie praktyk religijnych, diatwa zbiera się co miesiąc w kościele parafjalnym, w niedzielę w godzinach popołudniowych. Małych pracowników Krucjaty parafja liczy 1.300 osób.

## Pod wrażeniem kina „Świat”.

Na brak wrażeń nikt dzisiaj narzekać chyba nie może, ale bywają chwile, że jest ich tak dużo że człowiek traci głowę — gubi się w nich prosto.

W ostatnich czasach przybyło nam mocnych wrażeń w związku z uruchomieniem nowego kina „Świat”.

Wystawiony został na „pierwszy ogień” przepiękny, stuprocentowo polski film „Przeor Kordecki”. Stuprocentowo polski, bo stworzony w Polsce, przez Polaków, z kapitału polskiego w nowej polskiej, chrześcijańskiej wytwórni „Rymofilm” — kosztem 280 tysięcy złotych... Zdawałoby się, że pójdzie go oglądać każdy — kto żyje.

A jednak... w pewnym inteligentnym towarzystwie jedna pani na zapytanie czy była na tem — odpowiedziała: Ależ ja byłam na „Obronie Częstochowy” już w 1926 r. — to stara rzecz! Czy naprawdę? Wszak film ukończono przed Bożym Narodzeniem dopiero, Warszawa w czasie świąt pierwsza go oglądała, a po niej Białystok... Trochę wstyd, że oso-

ba inteligentna o tem nie słyszała. Ktoś inny znów gorszy się: „Film stanowczo przeszarżowany, wszędzie krzyż i krzyż jakby to naprawdę całe zwycięstwo od tego zależało; gdyby nie wojsko, nicby z Częstochowy nie zostało”.

Mój panie, czyżby już pan zapomniiał historii, której uczono go w szkole, zresztą i dziś niezapóźno przypomnieć sobie, jak to po ucieczce Jana Kazimierza duch wojenny zanikł, a Szwed kroczył dumnie coraz dalej bez oporu, wspierany przez zdrajców. Częstochowa dopiero obudziła męstwo Polaków, a mury jej zwycięsko ostały się dzięki widocznej opiece Matki Boskiej tudzież męstwo przeora Kordeckiego i garstki walecznej szlachty.

Zresztą zostawmy to, bo uczyć kogoś to wogóle rzecz niemiędzieczna, a najbardziej uciążliwa jest praca nad dorosłymi analfabetami. Posłuchajmy co mówią jeszcze: „Dziw to wielki, że chrześcijanie gorliwi tego kina nie zbojkotują? słyszane to rzeczy? Kino przy kościele...?”

Teraz dopiero wiemy, kto staje

w obronie naszej wiary i obyczajów, a to tem dziwniejsze, że ci „obroncy“ nie są chrześcijanami...

Oby tylko nasi gorliwi katolicy nie dali się na lep, uważając, że jest w tem jakaś racja, bo to tylko interes dyktuje takie słowa tym, którzy ucierpieli na kieszeni z powodu kina „Świat“.

Przecież to niemała strata, że przeszło 12 tysięcy osób zwiedziło „Świat“. Zresztą na ten film przyszli wyłącznie katolicy — inne mniejszości narodowe ze zrozumiałych powodów wstrzymały się solidarnie od tej kulturalnej rozrywki.

A nasi katolicy niestety — jak chodzili na filmy gorszące tak i chodzą i nie umieją odmówić tej „przyjemności“ o wątpliwej wartości. To jest nasza słaba strona, że nie umiemy solidaryzować się w sprawach doniosłych i nie chcemy sobie odmówić czegoś w imię wyższej idei...

Ojciec św. trafnie ocenia znaczenie kultury chrześcijańskiej w okresie nowoczesnego pogaństwa, dlatego też gorąco poleca, aby w każdej parafii wznoszono domy parafjalne, gdzieby swobodnie rozwijały się myśli i czyny chrześcijańskie, gdzieby krzewiła się kultura wśród ludu. Jednym z potężnych środków szerzenia tej kultury, jest niewątpliwie film — oczywiście film dobry, posiadający wartościowe tendencje moralne. Że film jest w życiu naszym „dobrem i złem“, oceniła to Ameryka. Tam młodzież akademicka wypowiedziała otwartą walkę przeciw niemoralnym filmom, a wytwórci muszą z tem liczyć się, bo opinia społeczeństwa, to wielka rzecz! To też obecnie nakręcają już zupełnie inne filmy, które dają pewne wartości moralne,

Dom Katolicki w Białymstoku

## Kino „ŚWIAT“

W niedzielę 10 lutego wyświetla poraz ostatni film  
**„PRZEOR KORDECKI“**  
 który ma każdy polak katolik w pierwszym rzędzie widzieć.  
 Codziennie godz. 17,30, 19, 22. Ceny w południe zniżone.  
 Premjera następuje w każdy czwartek.

przenoszą widza w lepszy świat, budzą tęsknotę za ideałem.

Kino „Świat“ ma właśnie za zadanie krzewić kulturę prawdziwą właśnie zapomocą odpowiednich filmów obyczajowych, naukowych i historycznych.

Oby zechciało to zrozumieć nasze społeczeństwo i przestało już pić z mętnych wód...

### Zaszczytne odznaczenie

Emerytowany wiceprezes Sądu Okręgowego, a obecnie Pisarz Hipoteczny w Białymstoku p. Moszyński odznaczony został Krzyżem i Gwiazdą Orderu Rycerskiego Zakonu Mercedarjuszów II klasy z tytułem Komandora.

W dniu 28 listopada 1934 roku p. Prezydent Rzeczypospolitej zezwolił łaskawie p. Moszyńskiemu na przyjęcie i noszenie zaszczytnych odznak wspomnianego wyżej Orderu.

Rycerski Zakon w Kościele katolickim swój początek bierze od wojen Krzyżowych, prowadzonych w obronie Ziemi Świętej.

Kapituła Zakonu honorowemi odznaczeniami skupia dziś rycerzy

ducha o katolickich zasadach, zamieszkałych na całym świecie, czem przyczynia się skutecznie do obrony wiary.

P. Moszyńskiemu, którego parafia Farna zna jako gorliwego katolika, Redakcja nasza składa powinszowanie w imieniu własnem i tych, którzy widzą w nim rzeźnika wspólnych naszych katolickich idei.

—0—

## Z prowincji

### WASILKÓW

Od pewnego czasu plagą miasta Wasilkowa są kradzieże drobiu, a mianowicie: 24.I w nocy skradziono p. Bejtmannowi L. zam. przy ul. Gajnej — 10 kur i 7 gęsi, 29.I w nocy skradziono p. Jaromskiemu, zam. przy ul. Nowej—10 kur i 5 kaczek. Też samej nocy skradziono p. Kraśnickiemu, zam. przy ul. Mickiewicza — 7 kur.

Kradzieży dokonuje jakiś „fachowiec“, gdyż każdorazowo łamie zamki, nie pozostawiając po sobie śladu.

\*

Słyszymy, że ksiądz proboszcz A. Gajlewicz zamierza z wiosny przystąpić do budowy Domu Katolickiego. Oby zamiary ziściły się skutkiem. Parafianie muszą księdzowi proboszczowi dopomóc radą, pracą i ofiarą.

W Wasilkowie uświadomienie społeczne jest dość znaczne, czego dowodzi zainteresowanie się spółdzielczością, wyrazem której jest filja „Zjednoczenia“ z Białegostoku.

—0—

Los I-szej klasy kup w kolekturze  
 Domu Bankowego  
**ROMUALD TYLICKI**

Białystok, Sienkiewicza 14

1/4 losu 10 złotych.

Ciągnięcie już 19 lutego r. b.

Natychmiastowa wypłata wygranych!